

T R E Ś Ć Nr. 455

NADMIAR PIENIĄDZA WE FRANCJI.	str. 1
AMERYKAŃSKI RYNEK EMISYJNY W I-YM SEMESTRZE 1930 ROKU.	" 2
OBNIŻENIE DYSKONTA W SZWAJCARJI.	" 3
STABILIZACJA PESETY ZAGROŻONA.	" 4
PIERWSZY WYKAZ BANKU WYPŁAT MIĘDZYKARODOWYCH.	" 5
BANKI BELGIJSKIE W I-YM PÓŁROCZU 1930 ROKU	" 5
NOWA AMERYKAŃSKA USTAWA CELNA.	" 6
ZAWROTNA DEPREKJACJA SREBRA.	" 7

W I A D O M O Ś C I F I N A N S O W E, W A L U T O W E
I K R E D Y T O W E.

NADMIAR PIENIADZA WE FRANCJI.

"BASLER NACHRICHTEN" z 8 b.m.
w obszernej korespondencji z PARYŻA kreślą następujący
obraz sytuacji na francuskim rynku pieniężnym:

W PARYŻU mówi się obecnie o moż-
liwości ponownego obniżenia stopy dys-
kontowej. W rzeczywistości przemawia zatem nowa
hossa frankowa, będąca następstwem zasto-
ju w eksporcie pieniądza, wywołanego wielką płyn-
nością. Do zmiany jednak wyniku tej hossy frankowej
w niemałej mierze przyczyniła się ostatnia decyzja
BANKU ANGLJI sprzedawania w przyszłości złota nie
w sztabach lecz monetarnego. To też
dolny punkt złoty funta wobec franka nagle prze-
sunął się ze 123,90 na 123,60, nie mówiąc już o tem,
iż wobec ograniczonej sprawności angielskich zakładów
pławienia złota codzienny eksport zło-
ta monetarnego z LONDYNU do PARYŻA nie może wy-
nieść więcej niż 250 tys. funtów st. Tym sposobem BANKO-
WI ANGLJI udało się zabezpieczyć swój zapas
kruszcowy, co jednak nie obeszło się bez większej ba-
isy funtowej wobec franka.

Mimo to do FRANCJI wciąż napływa
strumień złota. Osłabiony kurs fun-
ta bowiem umożliwia francuzom nabywać ZŁOTO AFRYKAŃSKIE
po cenie absolutnie bezkonkurencyjnej:
83, $\frac{3}{8}$ sh. Tym sposobem wytworzył się istny mono-
pol francuski na to złoto. To też zapas kru-
szcu BANKU FRANCJI stale się wzmaga. Wynosi
on obecnie 44 miljardy, tak że pokrycie zło-
tem wszystkich zobowiązań wzrosło do 51,26%.
Celem uniknięcia tego napływu złota, któremu
równolegle towarzyszyć musi emisja bankno-
tów, byłby konieczny eksport pieniądza,
umożliwiony przez obniżenie stopy dyskontowej.
Za obniżeniem przemawia także sytuacja na rynku
pieniężnym, gdzie pieniądz dzienne otrzymuje się
już na 1 $\frac{1}{2}$ %, zaś dyskont prywatny, mimo zabiegów
ze strony banków, spadł do 1 $\frac{7}{8}$ %. Portfel zaś
wekslowy BANKU FRANCJI spadł do 4,8 miljarda fr.

Jest rzeczą znaną, że zarówno rynek kapitałowy jak i pieniężny we FRANCJI cierpią z powodu zbyt ciasnego rynku narodowego. Po wojnie zimną zeszłoroczną poraż pierwszy rozpoczął się eksport kapitału długoterminowego a to dzięki emitowanym w PARYŻU kilkunastu pożyczkom zagranicznym. Z powodu jednak POŻYCZKI YOUNGA nastąpiła w tym interesie przerwa, tak że od 4 miesięcy nie było już żadnej emisji zagranicznej. Obecnie zaś emisje te znowu się rozpoczęły, zwłaszcza na rachunek PAŃSTW WSCHODNIO-EUROPEJSKICH.

AMERYKAŃSKI RYNEK EMISYJNY W I-ym SEMESTRZE 1930 ROKU.

Holenderski "DE TELEGRAAF" z 8 b. m. donosi z NOWEGO JORKU, że amerykański RYNEK EMISYJNY w I semestrze b.r. wykazuje w porównaniu z tymże semestrem 1929 r. spadek w równej sumie 250 milionów dol. Ze względu bowiem na znane zająćcia na WALLSTREET musiano w ostatnich miesiącach dla zdobycia kapitału obrać inne drogi niż w ub.r. W następstwie częstych spadków kursów na giełdzie nowojorskiej ograniczono znacznie emisje akcji. Osiągnęły one też przeto w I-iej połowie r.b. tylko 933 miliony czyli trzecią część emisji zeszłorocznych. Emisje pożyczek natomiast w porównaniu z I-em półroczem 1929 r. wzrosły o równo 1 miliard t.j. do 5595 milionów dol. Obudzone na nowo zainteresowanie się publiczności amerykańskiej stałe oprocentowanymi walorami wyszło w znacznej mierze na dobre także za granicę. Na amerykańskim rynku kapitałowym w I-iej połowie r.b. planowano emisje zagraniczne w ogólnej sumie 783 miliony dol. co równa się więcej niż potrojeniu sumy /242 miliony/ planowanej w I-em półroczu 1929r.

W związku z opisaną tu sytuacją na amerykańskim rynku emisyjnym, na szczególną uwagę zasługuje oświadczenie dyrektora CHASE NATIONAL BANK, ANDERSONA, na ostatnim KONGRESIE BANKIERÓW NOWOJORSKICH. Zaznaczył on mianowicie, że w bankach amerykańskich rozwija się wysoce niebezpieczna tendencja do zbytniego angażowania się w walorach. Według obliczeń, w 600 bankach członkowskich systemu federalnego od 1921 do 1929 r. udzielał lokat i lombardowań w walorowych w ogólnych kredytach i inwestycjach w zrosł z 46 do 60% a w pier-

wszych miesiącach r.b. dalej do 63%. Ze względu na obecną depresję gospodarczą, rozwój ten stanowczo uważany być musi za niebezpieczny. W chwili bowiem pierwszych oznak poprawy konjunktury, banki będą narażone na szturm kredytowy ze strony handlu i przemysłu. Chcąc zaś zaspokoić to zapotrzebowanie kredytowe, banki będą zmuszone pozabawić się na gwałt swych zapasów walorowych. Nie ulega zaś wątpliwości, że takie przesunięcia na rynku walorowym w chwili ożywienia się konjunktury musiałyby dla gospodarstwa wytworzyć nowe trudności.

OBNIŻENIE DYSKONTA W SZWAJCARJI.

Berlińska "BÖRSEN-ZEITUNG" z 7-b.m. donosi z ZURYCHU, że SZWAJCARSKI BANK NARODOWY najprawdopodobniej w najbliższych dniach obniży swoją stopę dyskontową z 3 do 2½%. Tym sposobem banki mają być zmuszone do dopasowania swych odsetek debetowych do wzmagającej się płynności rynku pieniężnego. Tę ogromną płynność przypisuje się w głównej mierze ucieczce kapitału z NIEMIEC, która w ostatnich czasach przybrała nadzwyczajne rozmiary.

W dodatku zaś depresja gospodarcza i zastój w ruchu budowlanym zwalniają dużo pieniądza, tak że stopa prywatna od weksli krajowych od końca maja spadła z 2 i 3/8% do 1 i 15/16%, zaś stopa od trat zagranicznych z 2 i 3/4 do 2 i 1/4%. Mimo to materiał wekslowy jest nadal szczerupły, a środki krótkoterminowe muszą w coraz większej mierze być lokowane w obligacjach. To też typowy dla wszystkich stale oprocentowanych walorów kurs 3½% obligacji KOLEI ZWIĄZKOWYCH głównie dzięki wzmagającemu się popytowi ze strony NIEMIEC, od końca czerwca wzrósł z 91,4 do 93,35%. Od końca zaś 1929 r. portfel weksli krajowych w BANKU NARODOWYM spadł z 145 do 46 milionów fr. Dewizy zrotte natomiast w tym samym okresie wzrosły z 265 do 400 milionów, a aktywa funtowe i dolarowe z 6,6 do 77,6 miliona fr.

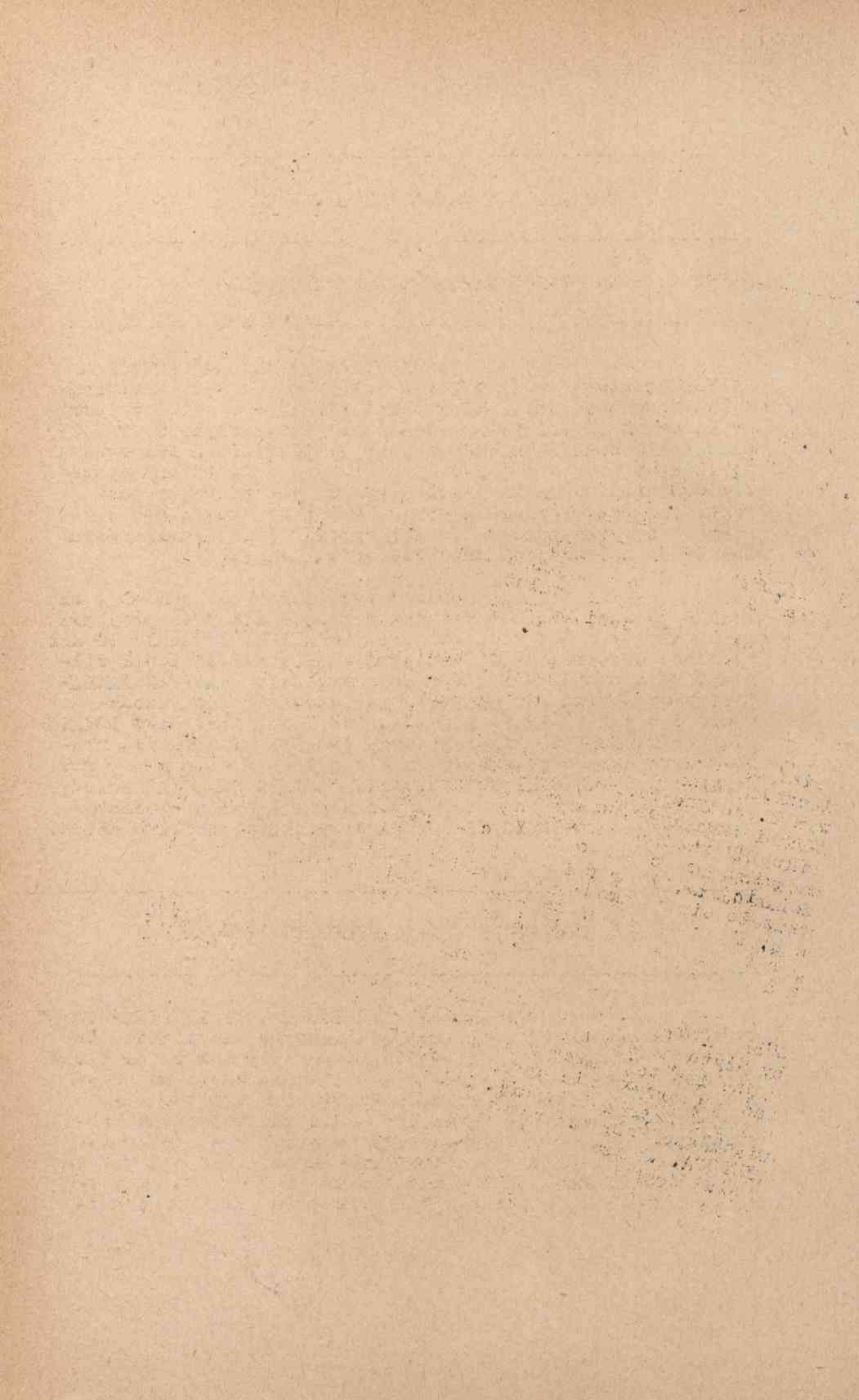
STABILIZACJA PESETY ZAGROŻONA.

" NIEUWE ROTTERDAISCHE COURANT "

z 8 b.m. donosi z MADRYTU, że zamierzona przez rząd hiszpański stabilizacja pesety jest poważnie zagrożona. Po jej zapowiedzi waluta hiszpańska w ciągu kilku godzin pod względem wartości międzynarodowej poszła w górę o 7%. Jeśli zaś ten skok można było uważać za wywołany przez hiszpańską grupę interwencyjną, mającą na celu pędzenie pesety do jej MIĘDZYNARODOWEGO PARYTETU SIŁY NABYWOCZEJ, od którego była oddalona jeszcze o jakie 15% to nowy nagły spadek waluty hiszpańskiej, który tymczasem nastąpił, dowodzi, że w HISZPANJI brak kierowniczej ręki.

Należy tedy zapytać co właściwie zaszkodziło w MADRYCIE. Otóż rząd zapowiedział wprowadzić, iż zamierza dokonać stabilizacji waluty, lecz jej bynajmniej odpowiednio nie przygotował. Jedyne, co rząd uczynił pod względem walutowo-technicznym było, że zwrócił się do 30 członków RAD NADZORCZYCH różnych banków z zapytaniem, co sądzą o celowości stabilizacji. Najniespodzianiejszą z odpowiedzi tych RAD NADZORCZYCH okazało się, iż nikt stabilizacji nie uważa za pilną. Wypowiedziano się tylko za jej dokonaniem w przyszłości i to z pomocą pożyczek zagranicznych.

Szczególnie ostro WICE-GUBERNATOR BANKU HISZPANJI sprzeciwił się, by użyto złota tej instytucji na cele stabilizacyjne lub też waloryzacyjne. Dookoła wice-gubernatora zaś wytworzyło się coraz szersze koło przeciwników stabilizacji. Na czele grupy bankowej, wypowiedzianej się za stabilizacją waluty, stoi dyrektor VENTOSA. Wobec tak rozbieżnych zapatrywań, rząd będzie musiał jaknajszybciej powziąć decyzję, jeśli nowa próba stabilizacji waluty nie ma wogóle rozbić się. Zaznaczyć należy, iż w ciągu ostatnich trzech lat były już cztery takie daremne próby.



 WIADOMOŚCI BANKOWE.

 PIERWSZY WYKAZ BANKU WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH.

BANK WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH W BAZYLEI ogłosił swój pierwszy wykaz, z którego można przekonać się, jak wielki rozmiar przybrała czynność tej świeżo założonej instytucji. STAN KASY wraz z AKTYWAMI W BANKACH wynosi 5,120 miliona fr. szw. czyli 0,5% ogólnych aktywów. WKŁADY wynoszą 494,068 miliona czyli 45,5% aktywów. Interesujący jest fakt, że cyfra głównego kontyngentu pieniądza krótko terminowego, płatnego do 15 dni, wynosi 443,337 miliona, zaś LOKATY do najwyżej 30 dni: 516,567 miliona.

Wśród tych lokat zaś znajdują się WEKSLE na sumę 239,294 miliona, gdy reszta przypada na lokaty krótkoterminowe. LOKATY na przeszło 90 dni wykazane są cyfrą 68,352 miliona, a INNE AKTYWA 1,612 miliona. Po stronie biernej figuruje KAPITAŁ ZAKŁADOWY w wysokości 500 milionów fr. szw. z czego jednak w płacono tylko 25% t.j. 102,5 miliona. Jako LOKATA RZĄDU NIEMIECKIEGO figuruje suma 132,533 miliona fr. Chodzi tu zapewne o pozostałą resztę z transzy niemieckiej POŻYCZKI YOUNGA. Jako "LOKATA CZASOWA" wreszcie wykazana jest nierozdzielona jeszcze suma, uzyskana z POŻYCZKI YOUNGA w wysokości 438,198 miljo. na fr. szw.

 BANKI BELGIJSKIE W I-YM PÓŁROCZU 1930 ROKU.

"AGENCE ECONOMIQUE ET FINANCIÈRE" urządziła ankietę najważniejszych belgijskich instytucyj bankowych, z której wynika, że zyski za I-sze półrocze 1930 r. pozostały conajmniej na wysokości roku ubiegłego. Banki walorowe, które w I-ym kwartale wykazały bardzo zadawalniające rezultaty, w II-im kwartale zdołały spaść interesu giełdowego powetować interesami kredytowemi. W bankach kredytowych cyfra wierzyteli wzrosła znacznie. Mimo spad-

k u odsetek, rezultat był tu również z a d a w a l n i a j ą c y.

Naogół banki belgijskie z u f n o ś c i ą patrzą w przyszłość. Jeśli zaś dziś nie moż-
na jeszcze dokładnie przepowiedzieć, jaki będzie d a l s z y r o z w ó j interesów w r. b. to jedynie dlatego,
że w niektórych bankach ewentualnie okaże się konieczność
w i ę k s z e g o o d p i s a n i a w a l o r ó w. Z drugiej strony zaś ze względu na to, że liczne przedsię-
biorstwa p r z e m y ś ł o w e w r. b. wypłaciły w y ż s z e
d y w i d e n d y, spodziewać się należy w i e k s z y c h
p r z y c h o d ó w z akcyj. Tym samym zaś znajdują się
ś r o d k i, potrzebne do o d p i s a n i a w a l o r ó w.

W I A D O M O Ś C I E K O N O M I C Z N E.

NOWA AMERYKAŃSKA USTAWA CELNA.

W "UNITED PRESS" z 8 b.m. LLOYD GEORGES publikuje na powyższy temat szeroko zakreślony ar-
tykuł, którego zasadnicze wywody brzmią jak następuje:

Z powodu zmienionej od czasu woj-
ny sytuacji f i n a n s o w e j, nowa amerykańska taryfa
celna posiada nader g ł ę b o k i e z n a c z e n i e
m i ę d z y n a r o d o w e. AMERYKA bowiem jest dziś
n a j w i ę k s z y m w i e r z y c i e l e m ś w i a t a.
Z a d ł u ż e n i e reszty kuli ziemskiej wobec STANÓW
ZJEDNOCZONYCH wynosi już dziesiątki tysięcy milionów, a
w z r a s t a jeszcze wciąż z powodu dalszego zaciągania
p o ż y c z e k. Nie należy zaś zapominać, iż właśnie te
państwa, które nowa amerykańska taryfa celna d o t k n i e
n a j d o t k l i w i e j, już przedtem wykazały b i e r n y
bilans handlowy w ruchu z AMERYKĄ. I tak niedobór
W. BRYTANJI wynosi 425 milionów dolarów, FRANCJI 81 mil.
dol., NIEMIEC 245 milionów dol., WŁOCH 60 mil. dol., KANADY
425 mil. dol. a AUSTRALJI 109 mil. dol. W i ę k s z o ś ć
tych państw zaś jest wobec AMERYKI z a d ł u ż o n a
i musi zdobywać środki na zapłacenie o d s e t e k oraz
n a w y r ó w n a n i e swego b i e r n e g o bilansu
handlowego. Udaje im się to zaś tylko przez o b n i ż e n i e
s t a n d a r d u ż y c i o w e g o s w e j
l u d n o ś c i.

Jeśli więc obecnie ich f a b r y k a t y nie będą d o p u s z c z o n e na rynki amery-

kańskie, to trudności w zapłaceniu o d s e t e k i importowanych towarów w walucie dolarowej niesłychanie się w z m o g ą. Pozostaje dla tych państw przeto j e d y n a możliwość: o b n i ż y ć i m p o r t z AMERYKI za wyjątkiem takich s u r o w c ó w, które dla przemysłu rodzimego są n i e z b ę d n e. Nie może też wcale dziwić, że za wyjątkiem ROSJI SOWIECKIEJ, w s z y s t k i e KRAJE EUROPEJSKIE już z a p r o t e. s t o w a ły przeciw nowej amerykańskiej taryfie celnej. Narazie zaś wszystkie rządy europejskie nadzieje swoje pokładają w t. zw. " e l a s t y c z n e j k l a u z u l i " tej nowej taryfy, którą to klauzulę prezydent HOOVER najprawdopodobniej u s p o k o i ły swoje sumienie w chwili gdy podpisał nową ustawę.

Nie ulega też wątpliwości, iż wszystkie PAŃSTWA EUROPEJSKIE, za wyjątkiem WŁOCH najgruntowniej w y p r ó b u j ą pomienioną klauzulę. Jedyne MUSSOLINI zapowiedział już jasno w jaki sposób WŁOCHY będą się b r o n i ły przeciw nowej taryfie amerykańskiej. DUCE jest atoli jedynym mężem stanu na świecie który posiada dostateczną w ł a d z ę, ażeby politykę swoją n a p r a w d ę przevorsować. Jego g r o ż b a pod adresem AMERYKI n i e j e s t więc bynajmniej b l u f f e m. Jak jednak przedstawia się rzecz w i n n y c h państwach europejskich? Otóż stwierdzić należy, iż prawie we wszystkich państwach na naszym kontynencie obecna sytuacja p o l i t y c z n a jest tego rodzaju, że ich r z ą d y spoczywają na bardzo k r u c h y c h p o d s t a w a c h. PARLAMENTY bowiem podkopują ciągle te podstawy i o s ł a b i a j ą tem samym s i ły r z ą d ó w, p o t r z e b n ą do o s t r e g o w y s t ą p i e n i a przeciw AMERYCE. Poza EUROPEJ natomiast rozpoczęło się już stosowanie r e p r e s a l j i .

ZAWROTNA DEPRECJACJA SREBRA.

Hamburski "WIRTSCHAFTSDEINST" z 5 b.m. w obszernym artykule pod powyższym nagłówkiem stwierdza, iż d e p r e c j a c j a srebra wobec najwyższego stanu rekordowego ceny tego kruszcu w 1920 r. dosięgła już przeszło 80%. Fakt ten posiada niezmiernie znaczenie dla produkujących srebro krajów, a więc przede wszystkim dla AMERYKI i dla AZJI WSCHODNIEJ. Dla tej ostatniej zaś w szczególności ze względu na to, iż srebro stanowi tam kruszec w a l u t o w y i t e s a u r o w y. W EUROPIE zaś kryzys srebra ujawnia się w z a s t r a s z a j ą c y m s p a d k u s i ły n a b y w c z e j NARO-

DÓW WSCHODNIO-AZJATYCKICH, niemniej zaś we wzrastającym popycie na złoto ze strony krajów o walucie srebrnej, które przechodzą na walutę złotą.

Zapowiedziana przez RZĄD MEKSYKAŃSKI na listopad b.r. ŚWIATOWA KONFERENCJA SREBRA posiada przeto wielkie znaczenie międzynarodowe. Wprawdzie liczni ekonomiści dość sceptycznie zapatrują się na tę konferencję. Jest atoli możliwe, iż uda jej się zapobiec dalszej deprecjacji srebra i wyszukać dla tego kruszcu nowe możliwości zbytu. Obecnie płaci się za luncję srebra już tylko 15 i 9/16 pence t.j. mniej niż kiedykolwiek w dziejach tego kruszcu. A że produkcja ołowiu, cynku i miedzi jest dziś ograniczona, przeto spada także światowa produkcja srebra. Osiągnęła ona zaś w 1929 r. z 261,3 miliona uncjami wobec 254,9 miliona w 1928 r. najwyższy rekord wszechstkich czasów.

Zaznaczyć wreszcie należy, iż w AZJI WSCHODNIEJ gdzie w ciągu r.b. różne kraje poczyniły już kroki do porzucenia waluty srebrnej, kryzys srebra wywołał ogromne przewarstwowienie majątków, ponieważ kruszec ten jeszcze wciąż jest tam uważany za środek do lokaty majątków. To też obecne zajścia w AZJI WSCHODNIEJ podobne są do czasów inflacji w krajach europejskich. Zważywszy zaś, iż w samym SZANGHAJU i w INDJACH widzialne zapasy srebra przesyci gają dziś w przeszło dwukrotnej mierze zapotrzebowanie światowe, pojmuje się jak wielkie znaczenie dla tych krajów posiada zapowiedziana ŚWIATOWA KONFERENCJA SREBRA w MEKSYKU. Zaznaczyć w końcu należy, iż utrzymuje się pogłoska, że i LIGA NARODÓW ze względu na wzmagający się popyt na złoto ma zająć się kryzysem srebra.
